

Sygn. akt IV Ka 539/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Krzysztof Gąsior

Sędziowie SA Stanisław Tomasiak (spr.)

del. SR Katarzyna Trafisz

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim S. K.

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2013 roku

sprawy **R. M.**

oskarżonego z art.156§1 pkt 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 25 lipca 2013 roku sygn. akt VII K 166/13

na podstawie art. 437 § 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk **uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego R. M. i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.**

Sygn. akt IV Ka 539/13

UZASADNIENIE

R. M. został oskarżony o to, że w nocy z 15/16 września 2012 r. we wsi G. pow. (...) w rejonie remizy OSP po skończonej zabawie tanecznej uderzył z pięści w twarz T. T., który następnie upadając po ciosie na podłoże asfaltowe uderzył w nie głową doznając: - urazu głowy we wstrząśnieniem mózgu, - złamania kości ciemieniowej po stronie lewej, oraz kości skroniowej i potylicznej po stronie prawej, -ogniskowego stłuczenia mózgu w obrębie płatów czołowych i płata skroniowego prawego, - krwiaka przymózgowego o grubości 5 mm przy prawej półkuli mózgu, oraz pourazowego krwawienia podpajęczynówkowego, które to obrażenia stanowią chorobę realnie zagrażającą życiu pokrzywdzonego

tj. o czyn z art. 156 § 1 pkt 2 kk.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 25 lipca 2013r. w sprawie sygn. akt VII K 166/13

1. oskarżonego R. M. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu

czynu;

2. koszty procesu przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył Prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim w całości na niekorzyść oskarżonego R. M..

Apelacja Prokuratora wywiedziona z treści art. 438 pkt 3 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, iż dowody zebrane w „śledztwie i przeprowadzone w trakcie postępowania sądowego są niewystarczające do przypisania sprawstwa spowodowania ciężkich obrażeń ciała u pokrzywdzonego T. T. przez oskarżonego R. M. i uniewinnienia go od zarzucanego mu czynu.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpatrzenia.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2013r:

Prokurator popierał apelację Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim i wnioski w niej zawarte.

Oskarżony wnosił o nieuwzględnienie apelacji prokuratora i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku. Dodał: „negocjacje z oskarżonymi w sprawie o zniszczenie samochodu – II K 157/13 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim prowadziła moja prawnik; w tamtej sprawie oskarżeni zobowiązali się do zwrotu kosztów za zniszczenie samochodu, te koszty zostały zwrócone.”

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim okazała się zasadna w takim stopniu, że na skutek jej wniesienia powstały podstawy do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Podzielając głównie argumentację zawartą w skardze Prokuratora co do naruszenia prawa procesowego, Sąd Odwoławczy odniesie się do przyczyn, które wiodą do przekonania, iż w stosunku do oskarżonego R. M. zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim należy uchylić i w tym zakresie przekazać sprawę do ponownego, merytorycznego rozpoznania.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi bowiem do wniosku, iż Sąd I instancji w trakcie rozpoznania przedmiotowej sprawy, dopuścił się tego rodzaju obrazy przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia merytorycznego.

Ponieważ ocena zarzutów merytorycznych podniesionych w złożonej apelacji w zakresie sprawstwa oskarżonego R. M. odnośnie przypisanego mu czynu jest aktualnie przedwczesna, Sąd Okręgowy ograniczy się jedynie do wskazania uchybień, które spowodowały uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Przechodząc do rozważań szczegółowych podnieść należy, że Sąd meriti ustalając stan faktyczny prawidłowo wyróżnił trzy fazy zdarzenia:

I- kiedy pokrzywdzony T. T. został uderzony przez oskarżonego R. M.;

II- w odwecie pokrzywdzony T. T. wraz z kolegami uszkodzili samochód oskarżonego;

III- w rewanżu za zniszczenie samochodu oskarżony skrzyknął grupę swoich znajomych (co najmniej 10 osób), dał sygnał do ataku na pokrzywdzonego i jego kolegów, podczas którego silnie uderzony został T. T., doznając obrażeń ciała szczegółowo opisanych w zarzucanym czynie

Odnosząc się przede wszystkim do III fazy zdarzenia stwierdzić należy, że na gruncie przedmiotowej sprawy zaistniała względna przyczyna odwoławcza wyrażona w art. 438 pkt 2 k.p.k., a polegająca na tym, iż Sąd Rejonowy naruszył prawo procesowe w wyniku dokonania oceny zebranych w tym zakresie dowodów w sposób niepełny, dowolny, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). W konsekwencji dokonane przez Sąd I instancji ustalenia nie odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko nie są wynikiem rzetelnej, wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti nie stanowią wyniku rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających przede wszystkim na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), Chodzi tu oczywiście o niepełną ocenę zeznań świadków M. T., A. B. (1) i P. C.. Świadkowie ci przecież w postępowaniu przygotowawczym wyraźnie i konsekwentnie twierdzili, że to oskarżony R. M. uderzył T. T. (w III fazie zdarzenia). Sąd meriti natomiast zbyt pochopnie dał wiarę zeznaniom tych świadków, złożonym na etapie postępowania sądowego. Na pytanie Sądu dlaczego zmienili swe depozycje świadkowie ci odpowiadali początkowo, że „nie wiedzą”, a następnie twierdzili iż „nie chcieli pomawiać niewinnej osoby, żeby szła do więzienia”. Natomiast w postępowaniu przygotowawczym wskazywali oskarżonego R. M. jako sprawcę uderzenia pokrzywdzonego T. T. z chęci rewanżu za uszkodzenie samochodu. Takie tłumaczenie rozbieżności w zeznaniach, złożonych na etapie postępowania sądowego, zdaniem Sądu odwoławczego nie jest wystarczające by zdyskredytować ich depozycje z postępowania przygotowawczego. W szczególności, że Sąd I instancji oceniając te zeznania, nie wziął pod uwagę bardzo ważkiej okoliczności. Mianowicie chodzi tu oczywiście o to, że świadkowie M. T., T. T., A. B. (1) i P. C. byli oskarżeni w sprawie II K 157/13 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim o zniszczenie pojazdu należącego do R. M. w II fazie zdarzenia. W wyniku toczących się negocjacji między R. M., a oskarżonymi w sprawie II K 157/13 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. - co potwierdził na etapie postępowania odwoławczego oskarżony R. M. - doszło do cofnięcia przez niego wniosku o ściganie, a w konsekwencji do umorzenia postępowania karnego w sprawie II K 157/13. Zatem Sąd meriti winien rozważyć oraz rozpytać świadków M. T., T. T., A. B. (2) i P. C. jaki wpływ miały przedmiotowe negocjacje i cofnięcie wniosku o ściganie przez oskarżonego R. M., na zmianę złożonych przez nich zeznań w toku postępowania przygotowawczego. Zastanawiające jest również, dlaczego Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pokrzywdzonego M. T. – złożonym na etapie postępowania sądowego - że w grupie która podbiegła do nich po uszkodzeniu samochodu, nie było oskarżonego R. M.. Natomiast uznał za wiarygodne te same depozycje w zakresie, w którym świadek M. T., zaprzecza by to R. M. uderzył jego brata T. T.. Zatem jest to ocena dowodów pozbawiona konsekwencji, która w realiach przedmiotowej sprawy nie daje się zaakceptować. Chodzi tu oczywiście o to, że Sąd winien wskazać przy tego typu odmiennościach w depozycjach, którą część zeznań świadków uznał za wiarygodną, a którą nie. Poczytanie tych niespójnych i zawierających w sobie wiele sprzeczności zeznań w/w świadków, co do nie rozpoznania i zapamiętania jako sprawcy zdarzenia R. M., jako wiarygodnych stanowi obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego wyroku. Ponadto Sąd I instancji przy ocenie depozycji w/w świadków - szczególnie z postępowania przygotowawczego - winien wziąć również pod uwagę te okoliczności, które sam ustalił. Chodzi tu oczywiście o to, że oskarżony R. M. był najbardziej zainteresowany odwetem. Tym bardziej, że ustalił, iż oskarżony wysiadł z uszkodzonego samochodu powiedział „jesteście zajebani za to, że wybiliście mi szybę” i dał hasło do ataku na grupę „pokrzywdzonego”. Nadto osoba, która uderzyła T. T., najpierw zadała pytanie „kto wyjebał szybę?”. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia faktu, że już w I fazie zdarzenia R. M. uderzył T. T.. Zatem oskarżony R. M. jest osobą, która nie ma problemu ze stosowaniem rękoczynów, a do pokrzywdzonego T. T. miał szczególną urazę w czasie przedmiotowego zdarzenia

W tym miejscu wskazać należy, że nawet gdyby przyjąć, iż ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd meriti dotyczące III fazy zdarzenia - że nie wiadomo kto uderzył pokrzywdzonego T. T. - są prawidłowe, to i tak uniewinnienie oskarżonego R. M. jawi się jako rozstrzygnięcie przedczesne. Chodzi tu oczywiście o to, że Sąd I instancji ustalił, iż R. M. był uczestnikiem grupy odwetowej i uczestniczył w pobiciu lub bójce w III fazie zdarzenia. Zatem winien rozważyć możliwość zmiany opisu czynu i przyjęcia kwalifikacji prawnej z art. 158 § 2 kk., w ramach zdarzenia historycznego. W tym celu Sąd Rejonowy powinien pouczyć strony w trybie art. 399 § 1 kpk o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Jest to ewidentna obraza przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Na marginesie podnieść należy, że Sąd meriti winien ewentualnie rozważyć, czy uderzenie T. T. przez R. M. w I fazie zdarzenia nie mieści się w ramach zarzucanego czynu rozumianego jako zdarzenie historyczne.

W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, że Sąd I instancji dokonał zbyt pochopnej konstatacji, uniewinniając oskarżonego R. M. od zarzucanego mu czynu. Rozumowanie Sądu meriti - w aspekcie widocznych mankamentów postępowania dowodowego, nie wytrzymuje krytyki. W szczególności w skutek niepełnej oceny depozycji: świadków M. T., A. B. (1) i P. C.. Bezspornie bowiem Sąd meriti przy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy nie dał posłuchu normom prawnym zobowiązującym go do badania i uwzględniania wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zaskarżony wyrok zapadł z obrazą przepisów prawa procesowego, która mogła mieć istotne znaczenie dla treści merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Szereg wymienionych wyżej uchybień, jakie zaistniały przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Rejonowy, sprawiło, że nie jest możliwe merytoryczne ustosunkowanie się przez Sąd Odwoławczy, co do trafności zaskarżonego wyroku. Suma tych nieprawidłowości tworzy jakość, która powoduje, że zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Piotrkowie Trybunalskim.

Powyższe rozważania Sądu Odwoławczego ograniczone zostały do przedstawienia tylko tych uchybień, które legły u podstaw uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jednocześnie należy wyraźnie podkreślić, iż Sąd Okręgowy nie wyraża w przedmiotowym uzasadnieniu swojego stanowiska, pozostawiając tą decyzję Sądowi meriti, który podejmie ją po przeprowadzeniu postępowania dowodowego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe. Natomiast co do dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie zaskarżonego wyroku, poprzestać jedynie na ich ujawnieniu. Po wyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy, dokonać wyczerpującej oceny poszczególnych dowodów, zgodnie z treścią art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mając na względzie poczynione powyżej uwagi oraz rozważyć zarzuty podniesione w skardze apelacyjnej Prokuratora Rejonowego w Piotrkowie Tryb. Przede wszystkim, Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę winien:

- ponownie dokonać wyczerpującej oceny poszczególnych dowodów, w szczególności depozycji świadków M. T., A. B. (1) i P. C. z postępowania przygotowawczego, zgodnie z treścią art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mając na względzie poczynione powyżej uwagi;
- w zależności od ewentualnych końcowych wniosków, co do sprawstwa i winy oskarżonego, przeprowadzić rzetelną analizę inkryminowanego mu czynu i ewentualnie rozważyć możliwość zakwalifikowania go z art. 158 § 2 kk;
- w pisemnym uzasadnieniu wyroku (zawierającym wszystkie elementy określone w art. 424 k.p.k.), przedstawić tok rozumowania i to w taki sposób, żeby było można skontrolować słuszność tego rozumowania i jego zgodność z materiałem dowodowym, zaś całość zaś zebranego materiału dowodowego Sąd I instancji winien poddać wnikliwej analizie celem prawidłowego stworzenia podstawy do ustalenia prawdy materialnej i powzięcia prawidłowego rozstrzygnięcia.

Mając na względzie powyższe okoliczności, nie przesądzając rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.